

Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnieniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za millim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża. — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 1.

Chełmża, wtorek dnia 1-go stycznia 1928 r.

Rok II.

Polska u progu Nowego Roku 1929.

Pogląd na sytuację obecną i wskazania na przyszłość.

Na zegarze dziejowym dobiegła chwila przełomu.

Rok stary niby ziarno piasku stoczył się w czasie przestrzenia.

I nadeszła znowu chwila, w której zastanowić się musimy nad minionym okresem czasu, aby na przyszłość nowe wyciągnąć nauki, a zarazem otuchę i wiarę do dalszych dla dobra Rzeczypospolitej poczyniń.

Przeżyliśmy już dziesiąty rok wolności naszej ukochanej Ojczyzny. Dziesiąty rok dlatego, bo już w listopadzie 1918 roku Warszawa i Kraków zrzuciły jarzmo obce a w grudniu podniosła się Wielkopolska i ze znacznej części kraju wypędziła Prusaków.

W dniu dzisiejszym przed dziesięciu laty sztandary polskie powiewały już w Poznaniu i w Gnieźnie, tych kolebkach prastarych narodu polskiego.

W styczniu 1920 roku odzyskaliśmy ukochane Pomorze, a dzielna armja gen. Hallera dotarła do brzegów Morza Polskiego, którego strażnicy — Kaszubi oddali nam je jako skarb najdroższy, pielęgnowany przez tyle dziesiątek lat. W marcu 1921 roku stary piastowski Górny Śląsk powrócił na łono Macierzy.

W pierwszych latach wolności dokonaliśmy bezprzykładnego w dziejach świata wysiłku. Z kilku dzielnic, podległych różnym władzom i prawom w czasie rozbiorów, różne przechodzących w tej epoce losy, stworzyliśmy jedno państwo, jedno nierozdzielne i wszędzie równe ciało, jedną wspólną Rzeczpospolitą. Zorganizowaliśmy armję, usunięty został panujący wszędzie chaos i powojenne rozprężenie, stworzyliśmy system administracyjny, odbudowaliśmy zniszczone wsie i miasta, w końcu uporządkowaliśmy chaotyczne stosunki walutowe.

O ile przed dziesięciu laty Polska była jedynie państwkiem, zdolnym zaledwie do wegetacji, o tyle z Nowym Rokiem 1929 jest już państwem zorganizowanym i potężnym, państwem, które wraca na swoje dawne historyczne stanowisko, do swojej wielkiej idei dziejowej.

Przez ten dziesięcioletni okres czasu zrobiliśmy bardzo wiele. Przez stworzenie konstytucji, np. zapewniliśmy naszemu państwu praworządność, utrwaliśmy warunki gospodarczego życia, przeprowadziliśmy reformę walutową, dokonaliśmy olbrzymich wysiłków w dziedzinie odbudowy kraju. Dodajmy do tego jeszcze z trudem uregulowane granice, jednolitą doskonale zorganizowaną armję, ogrom ustaw o szkolnictwie, w sprawach administracyjnych, socjalnych i t. d., jednolitą administrację, zorganizowane sądownictwo, odbudowę przemysłu i rolnictwa, wzorowo funkcjonujące koleje a wreszcie szereg sukcesów zagranicznych — a będziemy mieli przybliżony obraz naszych tytanicznych wysiłków w ciągu tego pierwszego dziesięciolecia nad stworzeniem potężnego dziś państwa polskiego.



Jeżeli z okazji Nowego Roku wspomniemy te olbrzymie wysiłki nasze, to z uczuciem wielkiego zadowolenia i zrozumiałej dumy stwierdzić możemy, iż wszystkie ubiegłe lata naszej odrodzonej państwowości pomimo pietrzących się trudności a nawet nieszczęść, jakie nas spotykały, były dla nas okresem wyjątkowej pracy i zasługi, a w tym okresie nie brakło i tryumfalnych momentów.

W najtrudniejszych warunkach powstało państwo polskie i stoi dzisiaj już na mocnych podstawach. Nie my współcześni, ale historia przyszłości w mrówczej pracy badań wolna od wpływów chwili obecnej wykazać może wartość tego naszego dzieła, jak i całą doniosłość powojennej epoki.

Być może, że w obecnej dobie są jeszcze braki w funkcjonowaniu naszego aparatu państwowego, być może, że to i owo jeszcze trochę szwankuje, ale zrozumieć trzeba, że z każdym dniem idziemy przecież ku lepszemu. Zaledwie dziesięć lat danem jest nam pracować u siebie i dla siebie.

Miejmy jednak tę niezłomną nadzieję, że z czasem i te ostatnie braki znikną jak i zniknąć muszą wszelkie przeszkody tamujące nasz rozwój, a Polska oparta o potężne demokracje Zachodu stanie na wyżynie, uświęconej przez wiekową tradycję naszą.

Ale jednego nam potrzeba: jednej wielkiej armji obywateli, pracujących rzetelnie dla dobra naszego państwa i jego chwały, rozumiejących interes kraju i narodu, mogących wyzbyć się waśni i nienawiści

klasowych. Dla każdego obywatela nie powinno być większego szczęścia, jak móc pracować dla swego państwa, dla swej Ojczyzny.

Hasło: Oszczędność i praca, niechaj będzie naszą ideą przewodnią w zaczynającym się roku 1929 i w dalszym wyjątkowym działaniu dla dobra Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej i Jej chwały.

Wszystkim naszym Czytelnikom, Sympatykom i Przyjaciołom oraz Współpracownikom najserdeczniejsze życzenia

Dosiego Roku

składa

Redakcja i Administracja

„PRZEGLĄDU POMORSKIEGO“

Miljon dolarów na olejarnię w Gdyni.

Minister Przemysłu i Handlu podpisał umowę z jedną z firm zagranicznych, prowadzących olejarnię w Gdańsku, na budowę podobnej olejarni w Gdyni pod warunkiem, że przedsiębiorstwo zagraniczne zostanie przekształcone na przedsiębiorstwo polskie.

Umowa przewiduje wybudowanie całej olejarni kosztem około 1 miliona dolarów w ciągu 15 miesięcy, w ciągu zaś 12 miesięcy mają stanąć składy, należące do przedsiębiorstwa.

Umowa zawarta jest na zwykłych warunkach koncesyjnych, które przewidują przejście po 35 latach całego przedsiębiorstwa na rzecz państwa.

Niemcy wtrącają się do wewnętrznych spraw Polski.

Berlin, 31. 12. Jak donosi „Berliner Tageblatt“, rząd Rzeszy niemieckiej za pośrednictwem swego posła w Warszawie wystosował zapytanie do rządu polskiego, jak przedstawia się sprawa ziemskich dóbr niemieckich w Polsce.

Przyczyną tego zapytania, jak podaje „Berliner Tageblatt“ były pogłoski, że rząd polski zamierza systematycznie likwidować wielką własność niemiecką na Pomorzu.

W jesieni ub. r. bawiła w Warszawie w tej sprawie delegacja niemiecka, która jednakże nie osiągnęła żadnego porozumienia z rządem polskim. Mimo tego ze strony rządu polskiego zaprzestano likwidacji dóbr niemieckich i dopiero obecnie stan ten miał ulec zmianie.

Tyle „Berliner Tageblatt“.

Jak się dowiaduje Wasz korespondent z miarodajnego źródła, rząd polski stoi zasadniczo na stanowisku, że sprawa parcelacji majątków ziemskich w Polsce bez względu na to, czy właścicielami tych majątków są Polacy czy Niemcy, jest sprawą czysto wewnętrzną polską, która nie jest regulowana pod żadnym punktem politycznym, lecz tylko gospodarczym na podstawie istniejącego w Polsce ustawaodawstwa rolnego.

Nagle zainteresowanie się rządu niemieckiego tą czysto wewnętrzną sprawą Polski i próba wtrącania się do niej musi wywołać zrozumiałe zdziwienie, a nawet wrazenie, że może to zamącić znowu rokowania o traktat handlowy polsko-niemiecki, które od kilkunastu dni znajdują się na dobrej drodze.

Chłopi dalej mordują komunistów za propagandę antyreligijną.

Ryga, 31. 12. Według wiadomości z Moskwy, w związku ze zwalczaniem ruchu antyrewolucyjnego na Syberji, wydał wczoraj sąd wojskowy w Nowosybirsku pięć wyroków śmierci. Między skazanymi znajduje się również pewien członek armji

sowieckiej, który zastrzelił dwóch komunistów. W gubernaji nowosybirskiej powtarzają się liczne zabójstwa komunistów. We wsi Duras zabili chłopi dwóch komunistów, za prowadzenie propagandy antyreligijnej.

Jakie są powody nienawiści nacjonalistów niemieckich do Polski?

Rzeczowy głos dziennika rzymskiego.

Rzym, 29. 12. PAT. Nowy dziennik rzymski „Amiset“ wydrukował korespondencję z Warszawy omawiającą akcję nacjonalistów niemieckich przeciw Polsce. Korespondencja zaznacza, że przyczyną nienawiści Niemców do Polski jest nieożekiwany przez Niemcy wynik rozwoju Polski i jej usilna praca na polu gospodarczym i we wszystkich innych dziedzinach życia Państwa. Objawy te zaprzeczają kalumnjom niemieckim o Polsce jako o państwie sezonowym. Przez wojnę celną z Niemcami Polska weszła na nowe tory gospo-

darcze a Niemcom wojna ta dała fiasko i bynajmniej nie zmusiła Polski do kapitulacji, jak tego spodziewali się Niemcy. Wreszcie poprawa stosunków ekonomicznych z Gdańskiem wyprowadziła Niemców z równowagi, drażniąc ich nerwy. Korespondencja zaznacza dalej, że wielkim sprzeciwem w rozwoju Polski jest jej skarb i polityka p. min. Zaleskiego, który umiejętnie dokumentuje polskie pragnienie polityki pokojowej i że Polska wytrzymując wojnę celną z Niemcami spokojnie może patrzeć w przyszłość.

Kl. Bierkoski.

Urwipelé

(Humoreska).

24) — (Ciąg dalszy).

— Jo nijak nie wyrozumie — odparł Rzepa. — Piniundzy ni mom, a 50 zł. za nic tyż nie dum, „żebym tak żdrów bul“.

Do dyskusji wtrącił się również Kuba. Widząc, że upartego żyda nie wydobędzie tak prędko z mieszkania, rzekł:

— Ady słuchajcie Rzepa. Zapłacimy i tyła... Pon konsyljiosz przeci sie napracowol... — i mrugnięciem oka dał znak gospodarzowi, że już on się załatwi z gościem...

Zaczął w dalszym ciągu mówić, zwracając się do lekarza: — Tero gospodarz ni mo piniundzy. Ale za tydziń jo przyjadę do Żabichpiętów i panu konsyljorzowi zaplace... ino zoboczymy, czy gospodyni wyzdrowieje... Uśmiechnął się...

Nie podobało się to panu „konsyljarzowi“. Perswadował też, że musi przywieźć do domu pieniądze, bo go zdrowie kosztuje, a następnie że potrzebuje sobie kupić różne przyrządy lekarskie itp. Nie uzyskał jednak nic i odjechał, klnąc w duszy gojów, którzy nie zapłacili mu zaraz za fatywę.

W drodze upewniał się jeszcze, czy Kuba naprawdę słowa dotrzyma i za tydzień zarobioną tak ciężko... i rzadko gotówkę przywiezie. Niedaleko pod Żabichpiętami z powodu nierówności terenu sarnie się przewróciły i pana konsyljarza całkowicie

nakryły. Kuba coppersa wyskoczył z siedzenia jak z procy, ale szybko się pozbierał i zaczął ratować nabyto sanie i swego pasażera, który niemożliwie jęczał przez całą dalszą drogę. Jechał już z powrotem i śmiał się sam do siebie, że temu chytremu konsyljarzowi odplacił się dość dobrze za jego „solidne“ wykonanie ostatniego zabiegu lekarskiego.

— * * *
Już minęło 6 miesięcy od śmierci Rzepowej. Całą gospodynią w domu była Anusia. Za tydzień miała paść z ambony ostatnia zapowiedź Kuby. Wybrał się tedy nasz „urwipelé“ do kościoła. Ubrany odświętnie przybył trochę za wcześnie, więc przystanął przed kościołem i zapalił sobie papierosa. Z chłopami stojącymi obok nie wdawał się w rozmowę, jeno przyglądał się wystrojonym dziewczynom, którym towarzyszyli parobcy.

W towarzystwie soltysowego syna zauważył roześmianą twarz znanego nam już Wojtka z Lipowa, który zdążył w jego stronę. Nie chcąc się spotkać ze swymi wrogami oko w oko, udał że ich nie zauważył i skierował się do kościoła, albowiem sygnaturka wzywała wiernych na modły. Za nim weszli do kościoła obaj jego przeciwnicy, którzy podczas nabożeństwa szeptali po cichu do siebie, spoglądając się z szyderstwem na Kubę. Parobek Rzepów nie mógł się modlić. Przypomniały mu się czasy, kiedy był w służbie u Gębali w Kozidolach, żywo stanęła mu przed oczyma awantura w karczmie Joska, a w uszach prześladowało go przewisko „urwipelé“, za co tak solidnie odplacił

Loty próbne w Katowicach.

Katowice, 30. 12. PAT. Od dwóch dni odbywają się w Katowicach loty próbne w związku z projektem w dn. 2 lub 3 stycznia otwarcia linii lotniczych między Katowicami, Warszawą, Krakowem i Wiedniem.

Kwestja zbrojeń morskich.

Wiedeń, 30. 12. PAT. Dzienniki donoszą z Londynu, że poseł liberalny Kenworthy zgodził się na propozycję członka kongresu amerykańskiego Brittena na zwołanie międzyparlamentarnej debaty angielsko amerykańskiej w kwestjach zbrojeń morskich. Kenworthy proponuje wobec tego, ażeby na wiosnę odbyła się wspólna konferencja informacyjna przedstawicieli parlamentu angielskiego i kongresu amerykańskiego w Londynie, po której w jesieni nastąpiłaby konferencja w Waszyngtonie.

Włochy pośredniczą.

Wiedeń, 30. 12. PAT. Dzienniki podają z Aten, że włoski podsekretarz stanu Grandi, który w połowie stycznia przybędzie do Aten, nie powraca do Włoch, lecz na polecenie Mussoliniego podejmuje oficjalną podróż do Sofji, gdzie ma pośredniczyć między Bułgarią a Turcją przy zawarciu traktatu wieczystej przyjaźni.

Listonosze

i wszystkie poczty

przyjmują w dalszym ciągu przedpłatę na pierwszy kwartał i na miesiąc



Styczeń!

Prosimy pospieszyć się z zaabonowaniem

„Przeglądu Pomorskiego“

ażebym z początkiem miesiąca stycznia nie nastąpiła przerwa w dostawie.

się Wojtkowi. POCO ON SIĘ TU ZJAWIŁ? — takie pytanie zaczęło go niepokoić. Coby on tu chciał? Do kościoła napewno się nie wybrał, bo przecież pomodliłby się chyba lub też na chwilę ukleknął... Trafiło go zjawienie się tego parobka, którego nienawidził za to przewisko, które go tak boleśnie dotknęło.

Po ukończeniu nabożeństwa lud opuszczał gromadnie świątynię, cisnąc się do szerokich drzwi. Każdy już tak z przyzwyczajenia chciał pierwszy zaczerpnąć świeżego powietrza. Kuba też nie był gorszy. Rozszerzył łokcie i tłum wyniósł go z kościoła. Nie oglądał się za nikim, jeno ruszył szerokimi krokami ku swej wiosce. Szedł pospiesznie, machając do pomocy sobie rękoma...

Za nim posuwali się w oddaleniu Wojtek z soltysiakiem. Wyciągali nogi jak tylko mogli, pragnąc dogonić znieprawdzonego parobka, który dał im porządną nauczkę, za co teraz pragnęli mu się odwdziżyć... Mijali po drodze przechodniów, rozprawiając, w jaki sposób zaczęli silnego Kubę. Pierwszy miał zacząć Wojtek. Soltysiak przyrzekł mu pomoc wtedy, gdy przyjdzie odpowiednia pora. Obaj byli uzbrojeni w potężne kije trzcinowe.

Trzymając w garści groźną laskę, Bartek ścisnął ją i rzekł do swego kompana:

— Tylko uwożej Wojtek... Za blisko do niego nie podchódź... Nie pytej tyż o nic, ino wal od razu przez łeb, aby mu wszystkie gwiazdy na niebie się pokazały.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

10 lat ciężkiego więzienia.

Warszawa, 30. 12. Już przez kilka dni toczył się przed warszawskim sądem okręgowym proces Wojciechowskiego, który dokonał zamachu na sowieckiego radcę handlowego Lizarewa.

Dzisiaj o godz. 10.40 sąd okręgowy wydał wyrok, skazujący Wojciechowskiego z art. 49, art.

453 i art. 15 przepisów przechodnich do kodeksu karnego na 10 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego poczynawszy od 14. maja 1928 r. natomiast uniewinnił go z punktu 3 art. 455. Jako środek zapobiegawczy sąd postanowił utrzymać dotychczasowy areszt. Motywy z wyroku będą ogłoszone 14 stycznia 1929 r.

„Wojna“ złodzieji ze stolarzami...

Berlin — 30. 12. PAT. W nocy z soboty na niedzielę doszło w okolicach dworca śląskiego do niebывалej bijatyki między związkami stolarzy, odbywającą walne zgromadzenie w jednej z restauracji, położonej w okolicy dworca, a członkami mocno podejrzanego klubu „zawsze wierni”, rekrutującego się z pomiędzy szumowin i kół złodziejskich z okolicy dworca. W związku z pewnymi zatargami pomiędzy temi zwązkami które zdarzyły się przed dwoma tygodniami, klub złodziejski ubrany w smokingi, lakierki i cylindry

wtargnął do restauracji, gdzie odbywało się walne zgromadzenie związku stolarzy i wszczął zaciętą bójkę, która przeniosła się następnie na ulicę. Przez 2 godziny toczyła się zacięta walka na ulicach i w restauracji przy pomocy kufli od piwa i rewolwerów. W wyniku bójki została 1 osoba zabita i 5 ciężko rannych oraz kilkanaście poturbowanych. Policja dopiero po otrzymaniu większych posiłków zdołała zlikwidować tę prawdziwą wojnę pomiędzy organizacją złodziejską a związkiem stolarzy.

Z dalszych stron.

Chełmno. (Zaprzyśiężenie rekrutów. — Z parafji.) Zaprzyśiężenie rekrutów tut. garnizonu odbyło się w kościele garnizowym. Mszę św. odprawił ks. prof. Zapala.

W ub. czwartek nastąpiło przeniesienie nabożeństwa parafjalnego z kościoła gimnazjalnego do odnowionej fary. Uroczystość powyższą zaszczylił swą obecnością najprz. biskup chełmiński, ks. Okoniewski i ks. prałat dr. Rogala. W kościele gimn. nastąpiło przywitanie dostojnego gościa przez proboszcza.

Podgórz. (Gwiazdka dla ubogich.) W dniu 20-go grudnia obdarzono ubogich naszego miasteczka darami na gwiazdkę w hotelu „Centralnym“.

Uroczystość zapoczątkował przemówieniem prezes p. Wierchowski Ludwik, witając ks. prob. Domachowskiego p. burmistrza Webera, przedstawicieli Magistratu, radnych miasta Podgórz i liczną zebranych ubogich. Chór kościelny Piusa X odśpiewał pod batutą p. Pióra kolendy. Dłuższe przemówienia ks. prob. Domachowskiego i p. burmistrza Webera przyjęto bardzo życzliwie, poczem wszyscy obecni odśpiewali jedną zwrotkę: W złości leży. Następnie chętne panie i panowie rozpoczęli wydawać ślicznie na stołach ułożone dary ubogim.

Oprócz rzeczy takich jak mąka pszenna, wierzowina, okrasa, kielbasy, chleb, ryż, cukier, groch, kawa sodowa, mydło, świece, zapalki i inne otrzymał każdy ubogi 1 zł. gotówki.

Pan burmistrz Weber wydawał kartki na 4 ctr. koksu i 1/2 mtr. drzewa za co należy się Magistratowi uznanie.

Grudziądz. (Z okazji wytwórczości krajowej). W dniu 20. bm. w lokalu p. Kellasa odbyło się plenarne posiedzenie pomorskiego komitetu popierania przemysłu krajowego pod przewodnictwem prezesa p. prof. Piwowarczyka i przy udziale przedstawicieli różnych organizacji społecznych, gospodarczych, prasy. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożył kierownik p. Wachowiak. Na podstawie referatu rozwinęła się dyskusja, w której omówiono program prac na przyszłość, stojąc na stanowisku, że poparcie wytwórczości krajowej jest jedynym z najpilniejszych zadań współczesnych z uwagi na konieczność uzdrowienia naszego życia gospodarczego. Kierownikiem sekretariatu obrano p. red. Sobocińskiego w miejsce ustępującego dotychczasowego kierownika.

Bydgoszcz. (Surowa kara za przemytnictwo). Alfons Fleischer, książkowy z Ujścia i ban kowiec Józef Dudzik trudnili się przemytnictwem, aż wreszcie przyłapano ich i osadzono w więzieniu.

Oskarzenie zarzuciło im, że w grudniu ub. roku przemycili z Niemiec do Polski 1850 sztuk cygar i 15700 papierosów. Fleischer na swe usprawiedliwienie mówił, że skrzynię, którą u niego znaleziono podczas rewizji była wprawdzie od tytoniu, lecz nic nie wiedział o niej; również i Dudzik twierdził to samo. Sąd po przewodzie jednak innego nabrał przekonania i skazał za przestępstwo skarbowe każdego po 30 tys. złotych grzywny a w razie niemożliwości zapłacenia tej kwoty będą musieli 300 dni przebyć w areszcie. Ponadto trybunał zarządził konfiskatę obłożonych aresztem wyrobów tytoniowych. Oskarżał prok. dr. Woźniak, a rozprawie przewodniczył dr. s. o. Droszcz.

Świecie. (Zaprzyśiężenie rekrutów. Wieczór św. Mikołaja.) Zaprzyśiężenie żołnierzy Kadry Marynarki Woj. odbyło się uroczystie na rynku w dniu 21 bm. W podniosłej uroczystości wzięły udział rzesze obywatelstwa.

Wieczór św. Mikołaja zorganizowano dla działwy staraniem nauczycielstwa szkoły powszechnej. Przedstawienie urządzone siłami młodzieży, wypadło bardzo udanie.

Brodnica. (Pokrzywdzenie urzędników. — Bójka — Ukończenie budowli.) Jak zwykle rokrocznie uchwała Rada miejska w Brodnicy funkcjonariuszom policji państwowej w etacie na posterunku jakiś zasilek gwiazdkowy, co też uczyniono i w bież. roku. Jednak magistrat potraktował po macoszemu kilku posterunkowych i to przeważnie takich, co mają duże rodziny a nawet jeden znajduje się w sanatorium, który w służbie nabawił się choroby. — Chcielibyśmy wiedzieć, jaka była uchwała Rady miejskiej i dlaczego nie wszystkim wypłacono ową gwiazdkę.

Wieczorem dnia 21 bm. podczas sprzeczki w restauracji Gamalskiego w Michałowie powstała bójka. Dwóch osobników jest ciężko rannych. Nożowcem, jak się okazało, jest niej. Szyjkowski z Brodnicy, który jest znany na tut. bruku jako zawalidr-ga.

Dnia 22 bm. urządził budowniczy p. Pawłowski swoim robotnikom festyn w lokalu tut. Strzelnicy, z powodu ukończenia budowli miejskiej domu dla 28 rodzin robotniczych na Niskim Brodnie.

Osiek, pow. Rypin. (Kradzież walizki w pociągu). Jakis osobnik dokonał kradzieży walizki z różnymi rzeczami jadącemu pasażerowi P. Prądzyńskiemu z Osieka, pow. Rypin i to w chwili, gdy pociąg dojeżdżał do stacji Gutowo. Sprawca z kradzioną walizką zbiegł do lasu.

Lipno. (Podatki miejskie.) Magistrat m. Lipna przypomina mieszkańcom, a zwłaszcza obywatelom m. Lipna, ażeby wpłacali zaległe podatki za 1927/28 rok. Ogółem zaległych podatków jest około 60.000 złotych.

Tradycje noworoczne.

W dawnej Polsce wieczoru sylwestrowego nie obchodzono jak dziś. Ograniczono się do modlitwy dziękczynnej za rok miniony. Kończyło go hulaśliwą zabawą i pijatyką uważano za rzecz zdrową.

Zato Nowy Rok od niepamiętnych czasów, nawet za ery pogańskiej, był dniem bardzo uroczystym. Rodzina i czeladź przychodzili do głowy domu i składali mu życzenia, obiecując zgodliwość i pilne spełnianie obowiązków w rozpoczynającym się roku. Wyraz tego znajdujemy w przysłowiu: Nowy Rok — nie patrz w bok! to znaczy, nie bocz się na twoich bliźnich, tylko zapomnij uraz i podaj im rękę do zgody.

Z Nowym też Rokiem (a nie jak dziś już z Bożym Narodzeniem) rozpoczynało się po domach chodzenie z kozą, z szopką i gwiazdą. W dniu tym urządzono też pierwsze kuligi.

Pogoda lub niepogoda na Nowy Rok była różnie na przyszłość tłumaczona. Nowy Rok pogodny, zbiór będzie dorodny — albo: Na Nowy Rok jasno, w gumnach będzie ciasno. Także o zimie dzień ten stanowił: Jeżeli na Rok Nowy skrzypią łoży, będą kwartał trzymać mrozy. Natomiast Gdy Nowy Rok pluska, nie zamykaj wózka (bo w zimie nie będzie sanny).

KRONIKA

Chełmża, dnia 30 grudnia 1928 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Sylwestra pap., Melanji.

Wtorek { Nowy Rok 1929.

{ Mieczysława bł. Eufrozyny

Środa: Makarego, Szydora, Narcyza.

Wschód słońca: 8,16 rano

Zachód słońca: 3,50 popoł.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Od 29 bm. do 1. stycznia Apteka pod Orłem. Od 1 do 6 stycznia Apteka Nowa.

— **Numer niniejszy** jest pierwszym w bieżącym roku. Każdy kto chce być bezstronnie informowany o wszystkich wydarzeniach w kraju i na całym świecie, niechaj nie zwleka z zaprenumerowaniem „Przeglądu Pomorskiego“ na przyszły kwartał lub na miesiąc styczeń.

— **Do naszych Szan. Czytelników miasta Chełmży.** Przypominamy o odnowieniu przedpłaty na nowy kwartał lub miesiąc styczeń. Donosimy zarazem, że przeprowadziliśmy już dalszą organizację i będziemy rozsyłali pismo nasze przez roznościcieli, więc jeżeli ktoś nie zechce więcej przez listowego je odbierać, upraszamy o zgłoszenie w administracji i otrzyma takowy w domu już po południu.

Nasze agentury przyjmują już prenumeratę.

Dla wygody naszych Czytelników urządziliśmy dwie agentury w naszym mieście, celem odbierania sobie „Przeglądu Pomorskiego“ i to: I-sza u p. **Wiśniewskiego przy ul. Toruńskiej**, skład papierosów i kolektura loterii, II-ga u p. **Zurawskiego przy ul. Kolejowej-Dojazd** także skład tytoniu.

— **Znaczna podwyżka taryf kolejowych.** W ministerstwie komunikacji kończy się prace nad zmianą taryfy kolejowej. Nowa taryfa ma przynieść poważne zwiększenie dochodów, a mianowicie o 50 milionów z ruchu osobowego, a o 16 mil. zł z ruchu towarowego.

— **Gwiazdka dla inwalidów** odbędzie się dopiero w niedzielę, 6 stycznia br. w sali Hotelu Dworcowego, a nie w dzisiejszy poniedziałek 31 bm., o czym podaliśmy w ostatnim numerze.

— **Kolenda.** Starym zwyczajem nadszedł okres kolend. Od jutra 1 stycznia br. rozpocznie się kolenda od ul. Toruńskiej od Krzyża w górę, Początek po niesporach.

— **Z targu.** Ruch na poniedziałkowym targu panował średni. Płacono za: masło 3,80 zł, cebule 20—35 gr, marchew 10 gr, kapusta 40—50 gr, ser 50—60 gr, śledzie funt 50 gr, jabłka 20—35 gr, gruszki 25 gr.

— **Kino „Konkordja“** od wtorku (1 bra.) będzie wyświetlać drugą, ostatnią i najciekawszą serię „As pikowy“ oraz nadprogram: „Banda białych masek“.

— **„Janek doktorem“** — pod takim tytułem zostanie odegrana dwuaktówka sceniczna przez grono amatorów, będących członkami tutejszej Drużyny Błękitnej 13 stycznia w Willi Nowej. Szczegóły będą podane w afiszach.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka Józefa“. Sprawozdania naczelnych lekarzy zakładów leczniczych dla chorób żołądka i kiszki, stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody Franciszka-Józefa, jako środka przeczyszczającego. Żąd. w aptek.

Wiadomości kościelne.

Św. Sylwestra:

O godz. 7^{1/2} wiecz.: nieszpory z asystą i kazaniem i Te Deum.

Nowy Rok:

O godz. 6 msza św.
O „ 1/27 msza św.
O „ 8-mej msza św. z kaz.
O „ 9-tej msza św.
O „ 3/10 msza św.
O „ 1/21 suma z kazaniem.
O „ 3 po poł. nieszpory.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski“

DZIAŁ GOSPODARCZY

O przemiale żyta i pszenicy.

(Wyjaśnienie wojewody pomorskiego.)

Na skutek interwencji Pomorskiego Związku Korporacji Młynów Gospodarczych o przemiale żyta i pszenicy, otrzymał związek odpowiedź od pana wojewody pomorskiego, którą podaje się do publicznej wiadomości zainteresowanych młynów gospodarczych i zastosowania się.

Rozporządzenie o przemiale pszenicy i żyta z dnia 10 października 1928 r. (Dz. U. nr. 87, poz. 769), o którym związek wspomina w swym memorjale do Ministerstwa Spraw Wewn. z dnia 13. 11. br. zostało zniesione rozporządzeniem Min. Spraw Wewn. z dnia 1 grudnia br. (Dz. U. nr. 98, poz. 882), które przemiale żyta normuje na podstawie jednolitego typu mąki, każdorazowo oznaczonego przez Min. Spraw Wewnętrznych.

Wzory tego typu znajdować się będą w urzędach powiatowej władzy administracji ogólnej, wobec czego młyny gospodarcze będą mogły również z łatwością się dostosować, a temsamem odpadnie obawa konkurencji ze strony dużych młynów handlowych.

Wyrób gryzku pszennego — t. zw. kaszki, manny nie jest objęty zakazem przewidzianym w § 1 rozporządzenia o przemiale pszenicy i żyta z dnia 1 grudnia 1928 r. (Dz. U. nr. 98, poz. 882).

Wykupić patenty na 1929 r.!

Izby Przemysłowo-Handlowe przypominają że patenty akcyzowe na rok 1929 muszą być wykupione do końca grudnia br. Wobec tego, że przy wykupieniu patentów należy urzędowi akcyz i mo nopolu przedłożyć:

- 1) wniosek o wydanie patentu akcyzowego, tudzież ostatni patent z r. 1928,
- 2) podkwitowanie na zapłaconą w kasie Skarbowej należność patentową,
- 3) koncesję skarbową i
- 4) świadectwo przemysłowe na rok 1929.

Izby Przemysłowo-Handlowe zwracają uwagę zainteresowanym, by z wykupnem patentów nie ociągali się do ostatniego dnia grudnia br. lecz nie-

zwłocznie je wykupić. Niewykupienie patentu akcyzowego narazé bowiem może zainteresowanych na zamknięcie przedsiębiorstwa w dniu 2 stycznia 1929 r. i na odpowiedzialność administracyjno-karną.

Do rolników Pomorza!

Rolnictwo, ta najważniejsza gałąź gospodarstwa narodowego, powinna jak najwspanialej wyglądać na P. W. K. w Poznaniu. Niewątpliwie, w poczuciu ciężących na rolnictwie pomorskiem zadań reprezentacji naszej kultury gospodarczej rolnictwo pomorskie wystąpi z całą godnością i wspaniałością, aby dać świadectwo zagranicy o naszej żywotności gospodarczej. Przewodniczący Pom. Kom. Woj., Pan Wojewoda Pomorski, zwraca się do rolników Pomorza z następującym apelem:

„W roku 1929 odbędzie się w Poznaniu Powszechna Wystawa Krajowa, która wykaże nasz poziom kulturalny i naszą organizację pracy. Wystawę tę odwiedzą goście z całego świata, musi ona być zatem urządzona jak najwspanialej. Wszystkie warstwy społeczeństwa złożą ofiary na ten cel, więc i rolnicy nie powinni uchylać się od tych ofiar. Sekcja Rolnicza Komitetu Wojewódzkiego dla spraw PWK, zwraca się do wszystkich rolników Pomorza z gorącym apelem o dobrowolne opodatkowanie się na cele funduszu podstawowego wystawy. Sekcja uważa, że powyższa składka 5 groszy z morgi magdeburgskiej, jako wytyczna nie będzie nadmiernym ciężarem dla nikogo. Ofiary zbierać będą wójtowie i sołtysi, którzy prześlą zebrane kwoty do pp. Starostów.

(Podpis) Przewodniczący Pomorskiego Komitetu Wojewódzkiego dla spraw PWK., Wojewoda Pomorski, () Lamot.

Sądzić należy, iż nikt od tej daniny społecznej nie uchyli się, a drobnym tym datkiem przyczyni się do uświetnienia imprezy wystawowej, w którą cały naród wkłada swą ambicję i dumę.

Ceny monopolowe za spirytus.

„Dziennik Ustaw“ (nr. 101) ogłasza rozporządzenie w sprawie ustalenia podstawowej ceny mo-

nopolowej za spirytus, który będzie dostarczony Dyrekcji Państw. Monopoli Spirytusowego w kampanji 1928/29 r. Cena ta dla województwa pomorskiego za 1 hl. 100^o wynosić będzie 94,00 zł., poznańskiego 93,50 zł.

Monopolową cenę nabycia spirytusu surowego z gorzelnii przemysłowych ustala się w wysokości następującej: za spirytus kontyngentowy z produkcji gorzelnii drożdżowych zł. 47,56 za 1 hl. 100^o za spirytus kontyngentowy z produkcji pozostałych gorzelnii przemysłowych: a) użytkowanych cały wywar zł. 77,92 za 1 hl. 100^o, b) nieużytkowanych całego wywaru zł. 67,95 za 1 hl. 100^o.

Jarmarki w woj. pomorskiem.

3 stycznia.

Brodnica, pow. Brodnica: bydło i konie.

Toruń Miasto: bydło i konie.

Wejherowo, pow. Morski: kramny, bydło i konie.

4 stycznia.

Grudziądz Miasto: bydło i konie.

Lidzbark, pow. Brodnica: bydło i konie.

7 stycznia.

Liniewo, pow. Kościerzyna: bydło, konie i świnie.

Świecie, pow. Świecie: bydło i konie.

8 stycznia.

Działdowo, pow. Działdowo: kramny, bydło i konie.

Wąbrzeźno, pow. Wąbrzeźno: kramny, bydło i konie.

9 stycznia.

Kartuzy, pow. Kartuzy: kramny, bydło i konie.

10 stycznia.

Topólno, pow. Świecie: kramny, bydło i konie.

11 stycznia.

Pelplin, pow. Trzeweł: bydło, konie i świnie.

16 stycznia.

Kurzętnik, pow. Lubawa: bydło i konie.

Płońnica, pow. Działdowo: bydło i konie.

17 stycznia.

Toruń Miasto: bydło i konie.

18 stycznia.

Grudziądz Miasto: bydło i konie.

Wielka wysprzedaż inwenturowa!

od 2 do 10 stycznia 1929 r.

Nadzwyczajna okazja zaopatrzenia się po niebywale niskich cenach w wszelkiego rodzaju materiały i konfekcję!

Konfekcja damska!

Bluzki flanelowe	od zł. 4.25
„ jedwabne do prania	„ 12.75
Suknie wełniane	„ 15.50
„ jedwabne, balowe	„ 26.50
Płaszcz wełn. flausz	„ 35.00
„ rypsowe	„ 45.00
Swetry	„ 5.25

Konfekcja męska!

Spodnie cągowe (mocne)	od zł. 3.25
„ wełniane	„ 6.75
Ubranka dziecięce	„ 9.25
Ubrania męskie wełniane	„ 12.75
Płaszcz wełniane zimowe	„ 39.00
„ z obsadą futrzaną	„ 75.00
Futra męskie	„ 295.00

Futra, piszczaniki, karakulę, foki itd. po cenach najniższych!

TRYKOTY

Materiały damskie!

Popelina na suknie	od zł. 3.95
Rypse wełn. na suknie i płaszcze	„ 6.20
Crepe de Chine	„ 10.50
Flausz na płaszcze	„ 12.50

Materiały męskie!

Materiały płaszczowe	od zł. 9.45
„ spodniowe	„ 9.50
Kamgarny na ubrania	„ 12.95
Materiały na mundury wojskowe	„ 12.50

— WIELKI WYBÓR DODATKÓW KRAWIECKICH —

W wszelkiego rodzaju płótna bieliźniane i stołowe!

Barchany	od zł. 1.45	Inlety	od zł. 2.35
Firanki z metra	„ 0.65	Firanki odpasowane	„ 7.75

Obrusy gobelinowe, pluszowe, narzutki, na leżanki, kołdry watowane, dywany, chodniki, linoleum, gobeliny i brokaty meblowe.

HURTOWNIA CZESŁAW BUZA

Telefon 117.

— TORUŃ —

Telefon 117.

Bal Sylwestrowy

(kapowy)



urządzą z okazji zakończenia starego roku

w Sylwestra 31. XII. br. o godz. 9-tej wiecz.

w udekorowanych salach „Hotelu Pomorskiego“.

Nadzwyczajny program. :: Orkiestra doborowa

Dla najpiękniejszej i najlepszej pary tancerzy bogate premje.

Wstęp tylko za zaproszeniami. :: Strój wieczorowy.

Zaprasza serdecznie STANISŁAW DALESZYŃSKI, właśc. „Hotelu Pomorskiego“.

Szczęśliwego i zdrowego

Nowego Roku

życzy

Wielebnemu Duchowieństwu, Władzom i Obywatelstwu m. Chełmży

Katolickie Stowarzyszenie Robotników Polskich.

Dosiego Roku

wszystkim obywatelom m. Chełmży

życzy

burm. Kurzętkowski

Szanownym Druchom

Klubu „Bęca“

życzy

Dosiego Roku

Prezes

Odbiorcom
wszystkim
**DOSIEGO
ROKU!**

BROWAR KUNTERSZTYN
T. A.

Filja Chełmża

Zast: Bolesław Wiśniewski

DOSIEGO ROKU

wszystkim swoim
miejscowym i z okolicy
Odbiorcom, Znajomym
i Przyjacielom

życzy

Norbert Komowski

Tel. 63 Drogerja „SANITAS“ Tel. 63

Chełmża, ul. Toruńska 37

Filja: ul. Chełmińska 9

Wielkie jedzenie
kiszek

i nóg wieprzowych

urządza

w Sylwestra i w Nowy Rok
Grzywacz, Rest. Dworcowa.
Znakomicie pielęgnowane piwa.

BUCHALTERJI E. Guhl Ska

całkowicie
praktycznie
wyuczamkompletnie
w ciągu 4-ch
miesięcy.
Także język
niemiecki.Zgłoszenia
jeszcze do
1. stycznia 29 r.Elwertowski
Toruńska 33.1. ptr. wejście z ul.
Sądowej.

Bydgoszcz

Długa 45 - Tel. 19-43

poleca

Skóry wszelkiego
rodzaju,

Gumę indyjską

wszelkie

artykuły szewskie

i siodlarskie.

Naprawa

śniegowców

i kaloszy.

Drobne wysyłki pocztą
w trzech dniach.

Osoba

która wysłała do
mej firmy anonimowy
list, zechce się zgło-
sić do mnie za wy-
nagrodzeniem, celem
osiągnięcia dowodów
na postępowanie są-
dowe.

Centrala Obuwia.

Pokój

umeblowany

do wydzierżawienia
od 1. I. lub 15. I. 29.

P. Habra

Rynek 14.

Czytajcie

Przeгляд Pomorski

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc styczeń 1929 r. za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc styczeń 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc styczeń 1929 r. za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przeгляд Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zi _____

tytułem przedpłaty na „Przeгляд Pomorski“ na miesiąc styczeń 1929 r. odebrałem co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

DOSIEGO ROKU

życzy swym

Szan. Odbiorcom, Znajomym i Przyjaciółom

Leon Lewandowski

skład kolonjalny i delikatesów

Toruńska 20 — Tel. 66.

Wszystkim ludziom dobrej woli
zasyła

najserdeczniejsze życzenia

Noworoczne**Kozłowski — Skład mąki**
Chelmińska nr. 1.

Wszystkim swym Szanownym Odbiorcom oraz Znajomym życzy

SZCZĘŚLIWEGO

Nowego RokuTEODOR MUSZYTOWSKI
skład żelaza.

Szanownej Klienteli

życzy

**Szczęśliwego
Nowego Roku**firma **Bazar Łódzki**

Chelmża, Toruńska 11-12.

Szczęśliwego

Nowego Roku

życzy Szanownej Klienteli oraz Przyjaciółom

Józef Patalon

Rynek 3.

**Wesołego i szczęśliwego
Nowego Roku**

życzy wszystkim Odbiorcom

**Skład Papieru
Drukarni Przemysłowej.****Dosiego Roku**

życzy serdecznie

wszystkim P. T. Interesentom, Odbiorcom
i Klientom**Drukarnia Przemysłowa**

Chelmża — Rynek Bednarski 1.

Dosiego Roku

życzy wszystkim Szanownym Odbiorcom

Centrala Obuwia

Chelmża, ul. Toruńska.

Wszystkim moim Szanownym Odbiorcom,
Znajomym i Przyjaciółom**Dosiego Roku**

życzy

Ludwik Kotewicz

Tel. 33. — BAZAR — Tel. 33

Dosiego Rokużyczy swym Szanownym odbiorcom
i znajomym**J. Szule, ślad cygar**

Chelmża, Chelmińska 27.

Czytajcie Przegląd Pomorski

Wielce Szanownym Odbiorcom, oraz Przyjaciółom z miasta Chelmży i okolicy zasyłam moje najserdeczniejsze
życzenia**Nowego Roku****Sylwester Miśkiewski**

ul. Chelmińska 27.

Zacnej Klienteli

oraz Znajomym

i Przyjaciółom

życzy

Dosiego Roku**B. Dziegielewski**

Chelmża — — — — — Toruńska 6.